

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.

Dnia 5 (17) Listopada 1856 Roku.

№ 303.

Jutro, Śgo Maxyma B.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, celebrowanej przez W. JX. *Rajmunda Krajewskiego*, Przeora tegoż Zgromadzenia, Amatorów muzyki wykonali Mszę na pięć głosów J. K. *Chwałiboga*; oraz kompozycje W. *Troschla* i A. *Tejchmana*.

Z *Plocka*. — Uroczystość Wszyskich ŚŚ., czyli dzień 1go Listopada r. b., na długo pozostanie w pamięci dla m. *Plocka*. W tym bowiem dniu Kościół parafjalny po pięciomiesięcznej przerwie, otwartym został. JW. X. *Prałat Myśliński*, Administrator Diecezji, w gronie Członków Prześwietnej Kapituły, w pośród przepęknionej ludem pobożnym Świątyni, o godzinie 10tej z rana, rozpoczął Nabożeństwo od poświęcenia nowych w wzniesionym Wielkim Ołtarzu Obrazów, a po wystawieniu N. SAKRAMENTU, rozpoczął uroczystą Processję otoczony wyższem i niższem Duchowieństwem. Po skończeniu której, przemówił do ludu treściwie w czułych i rozrzewniających wyrazach o uszanowaniu Świątyni PANSKIEJ. Naukę zaś tę zakończył temi słowy: »Tak jest Bracia! Cudowna BOZKA OPATRZNOŚĆ pobłogosławiła dawno powziętym moim zamiarom; znakomity ten skarb, jakim jest ten Ołtarz, który przez wiele lat był w ukryciu, dziś za łaską BOGA stał się ozdobą tego Kościoła i jest już własnością naszą kochani Parafjanie. Czemu więc to wielkie dobrodziejstwo równieja, jak i wy BOGU zawdzięczemy? jeżeli nie Modlitwą i prośbami naszymi. Dziś oto po raz pierwszy przy tym wspaniałym Ołtarzu odprawiać będę bezkrwawą ofiarę ZBAWCY naszego JEZUSA CHRYSUSA. Otoczenie wszyscy myślą i sercem ten Ołtarz i u stóp jego módlcie się wraz ze mną za Kościół Śły *Rzymско-Katolicki*, za widzialną Głowę tegoż Śgo Kościoła Najwyższego Pasterza NAMIESTNIKA CHRYSUSA, PJUSA IXgo; módlcie się wraz ze mną za NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHE ALEXANDRA Ilgo CESARZA Wszech *Rossji* KRÓLA *Polskiego*, pod którego Panowaniem Opiekunczy Rząd przeznaczył znakomity fundusz na przeniesienie tego Ołtarza, który jest i z bogaceniem i ozdobą Kościoła waszego; módlcie się wraz ze mną za Fundatorów tego Ołtarza, oraz za tych wszystkich Kapłanów, których spróchniały kości z tymże Ołtarzem do tej Świątyni przeniesiliśmy, it. d.» Po czym JW. Administrator w asystencji Duchowieństwa celebrował Summę, w czasie której X. *Tański*, Kaznodzieja XX. *Reformatów*, z zastosowaniem do okoliczności, budująco do zgromadzonych przemówił. Na zakończenie tego Nabożeństwa, odśpiewane było TE DEUM za szczęśliwe ukończenie tego Ołtarza, i JW. Celebryjący udzielił zgromadzonym Błogosławieństwo N. SAKRAMENTEM. Po południu tegoż dnia, WJX. *Motyliński* Surrogat Kons.; Kano: Katedry *Plockiej*, w towarzystwie tegoż Duchowieństwa i JW. Administratora, celebrował Nieszpory, które Supplikacjami, uroczystą Processją i z udzieleniem Benedykcyj N. SAKRAMENTEM zakończone zostały. Czuli to był widok dla każdego, gdy lud wierny tłumnie napełniał Świątynię, od rana do późnej nocy,

korząc się przed BOGIEM, a nie jedna łza po licach pobożnego ludu spłyniona, dodawała tyle ważnemu Aktowi Religijnemu uroku.

Rada Administracyjna decyzją przez wypis z protokołu posiedzenia z daty $3/15$ Września r. b. Nro 14,602 objawioną, przedłużyć raczyła Zgromadzeniu XX. *Reformatów* w *Koninie*, termin na zbieranie ofiar dobrowolnych w całym kraju do lat dwóch, dla pozyskania summy rsr. 3,766 kop: $66\frac{3}{4}$, na reparację Kościoła i zabudowań kościelnych.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał P. Wasilego *Dawidowa*, Lejtanta floty morskiej, i P. *Maryannę Gruszecką*, wdowę, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numer obecnego swego zamieszkania wskazali.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia $4/16$ Listopada r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 69; na które, tudzież na dawniejsze, w 319 wnioskach, złożono rs. 6,935 k. 40. Na żądanie 68 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 24 kop. $86\frac{1}{2}$), rs. 2,925 k. $9\frac{1}{2}$, i umorzono książeczek oszczędności 22. Przeważa Uczestników 8,377, posiada kapitał rs. 338,369 kop: $24\frac{1}{2}$.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w *Meu Paździej*: r. b. w Domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie, starców i kalek obojey płci 305, których koszt żywienia wynosił rs. 701 kop: 2; sierot obojey płci 161, a koszt żywienia tychże rs. 378 kop: 92; do *Imiu Sal Ochrony* uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojey płci 372, których utrzymanie kosztowało rs. 151 kop: $52\frac{1}{2}$; na obiadach ścio-groszowymi zwanych, było dziennie 82 osób; z tych na koszt *JO. Xięcia NAMIESTNIKA* osób 41; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 159 kop: $1\frac{1}{2}$; na zupełną *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 233, a koszt sporządzenia teje wynosił rs. 135 kop: 48; *Ubogim* na miesiąc udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 51, razem rs. 53 k. 25; jednorazowy zasiłek po kop. $37\frac{1}{2}$ osobom 190, razem rs. 71 kop: 25; takiż zasiłek od rs. 1 do rs. 6 osobom 10, razem rs. 14 k. 50. Podobnyż zasiłek z daru JW. *Lewockiej* w kwotach od rs. 3 do 6, osobom 9, razem rs. 40; w lekarstwach osobom 144. W ogóle zatem żywno i wsparto osób 1,557; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,525 kop. 96. — W ciągu z. m. w Instytucie *Warsz: Tow: Dobroczynności* zmarli ubodzy: *Łukasz Drozdowski* lat 80, *Ignacy Kalinowski* lat 78, *Franciszka Adamczyk* lat 82, *Felicja Słomkowska* lat 78, *Katarzyna Minkiewicz* lat 71 licząca.

JW. *Hrabina Ermanceja Uruska*, Małżonka *Rzeczywistego Rady Stanu, Szambelana Dworu JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałka Szlachty Gub: Warszawskiej*, powróciła z *Międzyrzecza*.

w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 6ej rano, nie się żałobne roczne Nabożeństwo, za dusze tych, byłych w Bractwie Stej *TEKLI*.

Za duszę ś. p. *Wincentego Cichorskiego*, Radcy Tajnego, Senatorsa, Kawalera Orderu Sgo *STANISŁAWA* klasy Iszej, Stej *ANNY* klasy IIgiej z Koroną, Sgo *WŁODZIMIERZA* klasy IIIciej, i Znak u nieskazitelnej służby za lat XX, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; na które, pozostały Syn, Córka i Wnuki, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół.

Jutro, jako w dziewiątą rocznicę ś. p. *Antoniego Leszczyńskiego*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Sgo *KAROLA Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*, o godz: 9ej z rana; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę skonu ś. p. *Karola Zdziennickiego*, Urzędnika N. I. O., odprawiać się będzie Msza Sta w Kościele Sgo *KRZYŻA*, o godz: 10tej z rana; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Pojutrze, jako w rocznicę imienin zmarłej, odbędzie się w Kościele Sgo *KAROLA Boromeusza*, o godz: Tej rano, Wotywa za duszę ś. p. *Elżbiety Grabowskiej*; na którą, pozostała Córka wraz z Wnuczką, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W dniu 7 b. m. w wsi *Brańszczyku Pcie Pultuskim*, odbył się rozczulający obrzęd. W dniu tym bowiem Kanonik i Proboszcz miejscowy X. *Bonifacy Ostrzykowski*, wywdzięczając się pamięci dobrej swej matki *Barbary z Rostkowskich Ostrzykowskiej*, w r. 1838 zmarłej, za pozwoleniem Władzy, dopełnił tkliwego obchodu, przeniesienia zwłok tejeż z Kaplicy w polu, na smętarz Parafjalny, do urządzonogo na ten cel grobu. Na czele liczno Duchowieństwa i zgromadzonego Ludu, celebrował JW. *JX. Pniowski*, zastużony Prałat Kollegjaty *Pultuskiej*, Kanonik *Plocki*; Kazanie powiedział w nader wymownych wyrazach X. *Benedykt Michalski*, zasłużony również Kapłan Zgromadzenia XX. *Reformatów Konwentu Zarebskiego*.

Liczne grono żałobne, złożone już z Męża i Dzieci, już Rodziny i Przyjaciół, oraz i Znajomych, zebrało się wczoraj dla odprawienia zwłok ś. p. *Pauliny z Celińskich Le Brun*, Żony Doktora Medycyny i Chirurgji, zmarłej po długiej słabości dnia 14go b. m., w 45 roku życia swego. Zwłoki te poprzedzone były Konwentami tutejszemi i licznem Duchowieństwem Świeckiem, oraz Sierotami War: Tow: Dob.: Piękne zaiste było pasmo dni żywota ś. p. *Pauliny*, jako Żony, Matki i najzacniejszej Kobiety; piękny też zaprawdę był widok tylu razem zebranych osób, dla oddania Jej ostatniej Chrześcijańskiej postugi, z tem współzuciem i żalem w głębi swego serca, jakie jedynie tylko towarzyszą enocie i zasłudze, ku zbudowaniu pozostałych na tym smutnym padole. Cześć więc tym szlachetnym wzorom tak Żon jako Matek i Niewiast, a do rzędu których należy policzyć i zmarłą ś. p. *Paulinę!*

Od kilku dni kiedy u nas zaledwie na dachach pozostały się ślady śniegu, tenże tak mocny spadł w Gubernji *Augustowskiej*, że np. w *Suwalkach* i okolicach tego miasta, już w najlepszej używają sanny.

Mając sobie zakomunikowany list pisany do jednego z Właścicieli ziemskich, i znajdując, że treść takowego może być pożyteczną dla ogółu, Redakcja pospiesza z zamieszczeniem go w swem piśmie. »W liście swoim zobowiązujesz mnie, abym jako mieszkaniec *Warszawy*, a tem samem zbliżony do ogniska różnych wiadomości, objaśnił cię, o ile być mogą prawdopodobne szerrzące się w twojej okolicy wieści, mianowicie pomiędzy włóścianami i niższego wykształcenia posiadaczami bydła, jakoby wkrótce rogacizna miała być stale opodatkowana i to dość wysoko, bo przynajmniej po rublu od sztuki, które to przypuszczenia zrodziły się z powodu zasięganých obecnie przez władze wiadomości o liczbie posiadanych przez każdego mieszkańca bydła. Pragnąc wywiązać się z danego mi zlecenia, zaczerpnąłem z dobrego źródła wiadomości i te komunikuję, tak dla uspokojenia twojego jako też dla wyprowadzenia z błędu sąsiadów, a szczególnie łątowiernych naszych włóścian, niepotrzebnie trwożących się urojonym nowym podatkiem. Obawa o jakikolwiek bąc podatek od bydła jest zupełnie bezzasadna, a właściciele rogacizny zrobić jedynie mają składkę na wynagrodzenie tych, którym przez Komitety Obywatelskie wybite zostało bydło na niegossusz chore lub o tę chorobę podejrzane, w celu wstrzymania dalszego postępu zarazy. Składka ta w żadnym roku nie przeniesie 15tu kopiejek od sztuki; jeżeli zaś niegossusz nie tak gwałtownie grassować będzie jak w czasach ostatnich, składka ta zmniejszy się do kilku a może do jednej tylko kopiejki, a w takim razie, gdy zaraza ta całkiem wytepioną będzie, i kraj uwolniony od niej zostanie, żadna zgoła składka, nawet ćwierć kopiejkowa, miejsca mieć nie będzie. Co się zaś tycze zaprowadzenia ścisłej kontroli bydła, ta jest konieczną dla tego, aby jaki niebaczny gospodarz nie nabył bydła podejrzanego i nie stał się przyczyną rozszerzenia zarazy. Wszystkie te środki są konieczne, bo z niegossuszem żartować nie można, były bowiem przykłady, że przez tę zarazę w niektórych krajach całe prowincje z bydła ogołocone zostały.

Wczoraj od rana powitaliśmy jasne i pogodne niebo, wróżące całodzienną przyjemną aurę, a tem samem i ożywienie przechadzek. Po południu jednak ukazał się śnieg, lecz pomimo to, napełniły się wszędzie tak zwane muzykalne salony, które w Niedzielę odznaczają się szczególniejszem życiem. Dopiero około 7ej zaczęły się wyludniać, bo z jednej strony tragedia *Włoska*, a z drugiej wesołe krotochwile w *Rozmaitości*, wabiły Publiczność do obu Teatrów.

Jeden z Czytelników *Kurjera*, nadesłał nam następujący wiersz, jako pożegnanie opuszczającej *Warszawę Europejskiej* Artystki:

Do Pani *Ristori*.

Zajaśniałaś jak gwiazda na *Warszawskiej* scenie,
Wiodąc za sobą podziw, okłask, uwielbienie,
Przemawiałaś do serca, unosiłaś dusze,
Czy to lejąc łzy rzewne, czy znosząc katusze.
Biegliśmy by Cię ujrzeć, Córo *Melpomeny*,
Wdzięczni stokroć, żeś naszej nie minęła sceny,
Poznałaś jak *Słowianie* wielki talent ceuja,
Dla Ciebie świeże laury w *Polsce* się zielenią!
Dziś nas rzucasz, w dalekie udajesz się strony,
By podnieść wieniec ręką Twych ziomek strefioay,
Żegnamy Cię więc Pani; a wśród Twojej sławy,
Ristori! unieś błogie wspomnienie *Warszawy*.—***

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł z pod prasy drukarskiej, poszyt IIgi tomu XIIgo *Gospodarstwa Wiejskiego*, przez *Oczapowskiego*, zawierający Naukę Ekonomiji czyli Zarządu Gospodarstwa. Poszyt 3ci, stanowiący koniec całego dzieła, jest w druku, i wkrótce wydany zostanie. Cena prenumeracyjna na tom XI i XII, wynosi rsr. 5 kop: 10, i przyjmują takową jeszcze wszystkie Xięgarnie, i stacje pocztowe.— Do powyższej Xięgarni nadszedł także poszyt IIgi *Ziemiannina*, na rok bieżący. Pismo poświęcone rolnictwu i przemysłowi, a wychodzące co kwartał w *Poznaniu*. Przedpłata roczna na takowe, wynosi rs. 3.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Jana z *Dukli* kop: 30 dla 80-letniego starca A. *Calligari*.

W tych dniach znany Artysta P. *Święcki*, wykonał piękny posąg przedstawiający wieśniaczkę płaczącą nad grobem. Statua ta ma ozdobić grób zasłużonego w piśmiennictwie rolniczym naszym, Autora, s. p. *Lesniewskiego*.

Jutro orkiestra *Wentzla* w *Arkadii*, wykona utwór J. F. *Dobrzyńskiego*, p. n. Obrazek muzyczny, z 12 melodji różnych narodowości złożony.

Weszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta cztw: rs. 6 kop: 70, pszenicy rs. 10k: 33, jęczmienia rs. 6 kop. 68, owsa rs. 4 k. 52, masła pud rs. 8 k. 40, słoniny pud rs. 6, kartofli cztw: rs. 2 k. 58, okowity wiadro rs. 3 k. 10, szumówki wiadro rs. 2 k. 11 $\frac{1}{2}$.— Sprowadzono w d. 14 b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupeów: wołów sztuk 1,063, z różnych miejsc Królestwa wieprzy 995, baranów 633; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumpcję mieszkańców, wołów sztuk 719, na prowincję 150; na liwerunek 79; pozostało 150; zaś wieprzy zakupili rzeźnicy 750, barany wszystkie.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta cztw: 3,147, pszenicy cztw: 4,239, jęczmienia cztw: 1,686, owsa cztw: 3,518, grochu cztw: 241, gryki cztw: 619, kaszy jęczmiennej cztw: 518, kartofli cztw: 7,707, siana pudów 18,575, słomy pudów 8,670.

Jutro od godz: 4tej w *Sali Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra PP. *Lewandowskiego* i *Kuhne*, wykona po raz pierwszy, Marsz d'Isly (*Leopolda Majera*), Uwerturę *Dyamenty Korony* (*Aubera*), Arję z *Cyrylika Sewilskiego*, na trąbce, Uwerturę koncertową (*Heinsdorfa*), i na żądanie *Mazurek Sielankowy* na skrzypkach (*Ap: Kątskiego*).— Wkrótce grane będą *pot-pourri* z *Roberta Djabla*, ułożone na orkiestrę przez *Ant: Kuhne*.

Dwie głowy kapuściane, głowy jakie trudno napotkać, głowy które dowodnie świadczą, że nie potrzeba rozpaczać o ich wzrost, czy to na dwóch czy na jednej nodze, nadesłano w tych dniach do Drukarni *Kurjera*, gdzie codziennie można zobaczyć owe ciekawe exemplarze tego-wiecznej kapuścianej *vegetacji*.

Znany fortepjanista P. *Emil Zapczyński* powrócił do *Warszawy* z *Suwałk*, gdzie zeszłej Niedzieli dawał koncert, i z zapakem przyjęty został.

Doktor Medycyny *Maliszewski*, zmienił mieszkanie z ulicy *Senatorskiej*, na *Krakowsko-Przedm.*; do domu Szpitala Śgo *ROCHA*, Nro 395. Przyjmuje chorych od 7ej do 10ej z rana, i od 4ej do 6ej wieczorem.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Elektoralnej* pod Nrem 930, w domu *W. Drege*, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom, wielka orkiestra, pod przewodnictwem P. *Jacobi*.

Wczoraj, w Teatrze Wielkim na *powszechnie żądanie*, Pani *Histori*, wraz ze swoim towarzysztwem dramatycznym, powtórzyła przedstawienie pięknej tragedji *Szyllera* p. n. *Marya Stuart*. Publiczność przyjęła sławną Artystkę ze zwykłym zapakem, a po ukończeniu 180-krotnem zaszczyliła przywołaniem. W Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali: po Kom: *Panny Kono-pianki*, *Panie Mazurowska*, *Bakałowicz*, PP. *Rychter* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Cheć sobie pochulać*: PP. *Panczykowski* 4-kroć, *Chomiński* 5-kroć, *Chećciński* i *Damse* po 3-kroć, i oddzielnie *Wszyscy*.

ANGLJA. *London*, 12go *Listopada*.— Wczorajszy *Times* donosi, iż nadeszły wiadomości z *Malty* datowane 5go *Listopada*. Eskadra Kontr-Admirała Sir R. S. *Dundas*, ciągle stoi na kotwicy w porcie *Valetta*. Łódź kanonierska angielska, *Wanderer*, powróciła z *Neapolu* z depezbami donoszącymi o wyjeździe Poselstw *Angielskiego* i *Francuzkiego*. 31go z. m. parostatek francuzki był w zatoce *Neapolitańskiej*; 3go b. m. zaś, parowiec *Angielski Osprey*, wylany został przez Kontr-Admirała *Dundas* z rozkazami zapieczętowanymi w kierunku *Faro di Messina*. W końcu z. m. także odpłynęli z *Malty* do *Marsylji*: P. *Skeene*, Konsul *Angielski* w *Aleppo*; Major *Mehmed-Aga*; PP. *Mallouf*, *Giraud* i *Tabet*, którzy mają być świadkami przed sądem wojennym, w sprawie Jenerała *Beatson*, Dowódcy *baszibuzuków*, pragnącego oczyścić się z zarzutów czynionych mu przez Jenerała *Shirley*. (St: Anz).

London, 13go *Listopada*, (wiad: telegr:).— Bank *Angielski* podwyższył disconto od wszelkich papierów do 7 procent. Wczoraj wszyscy Ministrowie odbyli naradę. (Schl: Ztg).

AUSTRJA.— Dnia 2go b. m., *Feldmarszałek* *Wojsk Austrjackich* *Hrabia Radecki*, obchodził 90cio-letnią rocznicę urodzin. (Czas).

BELGJA. *Bruxella*, 12go *Listopada*.— Wczoraj, po dopełnieniu aktu otwarcia Izby, odbyło się jeszcze posiedzenie Senatu, celem uorganizowania biur. Xiąże *de Ligne*, który dotychczas jeszcze nie wrócił do zdrowia, ale ma się znacznie lepiej, został obrany Prezesem, a PP. *d'Omalius d'Halloi* i *de Renessi*, Vice-Prezesami. Izba Reprezentantów dziś zajmowała się sprawdzeniem mandatów nowo-obranych członków. (St: Anz).

DANJA. *Kopenhaga*, 12go *Listop.*, (wiad: telegr:).— Król zachorował na różę w twarzy. Choroba odbywa zwykły przebieg. (St: Anz).

FRANCJA. *Paryż*, 12go *Listop.*.— Zapewniają, iż statuta Banku *Francuzkiego*, mają być w przeciągu kilku tygodni przejrane zupełnie, że wtedy nastąpi usunięcie się od obowiązków Gubernatora Banku, podeszłego *Hr. d'Argout*.— Królowa *Krystyna* mieszkająca w *Malmaison*, zamierza wyjechać do *Rzymu*, do swej córki zasłużonej *Xięciu del Drago*. (St: Anz).

Zaproszenia wydane do *Fontainebleau*, zostały odwołane, gdyż Dwór nie uda się do wspomnianej rezydencji.— Przyjęcie *Hr. Kisielewa* w *Tuileryach* odbyło się z wielką wspaniałością. *Ambassador CESARSKO-Ros-*

syjski był w wielkim mundurze, i przyjechał w świątynnym powozie dworskim, poprzedzanym przez trzy inne. Bataljon woltżerów gwardji i oddział stu-gwardzi-
stów, były uszykowane podczas jego przejazdu, na pla-
cu *Carrousel*. — Przyjęcie *P. Ponsard* do Akademji, ozna-
czone zostało na dzień 4go Grudnia. — Minister spraw
zagra: dawał wczoraj wielki obiad dla Arcy-Kciecia Na-
stępcy *Toskańskiego*. — *Zeit* donosi, iż Xiążę *Fryde-
ryk-Wilhelm* Pruski, będzie powracał z *Anglii* przez
Paryż, i zabawi tu czas krótki. (Ind: Bel:)

HISZPANJA. *Madryt, 7go Listopada.* — Półurzędowy
España ogłasza note, w której wyraźnie daje do zro-
zumienia, iż Rząd nie myśli przyspieszać zwołania Kor-
tezów, zwłaszcza że budżet jest już uchwalony do kon-
ca 1857 r. — Rząd polecił ściągające pierwsze raty nale-
żne od nabywców dóbr Kościelnych. Sprzedano już
52,000 tych dóbr. — *Dymissja P. Pacheco*, Posła *Hi-
szpańskiego* w *Londynie*, przyjętą została. Następcą
jego ma być *P. Isturiz*, który dawniej dość długo peł-
nił te obowiązki. (St: Anz:)

PRUSY. *Berlin, 15go Listopada.* — Królowa *Zofja* Ni-
derlandzka, spodziewaną tu jest na uroczystość imienin
Królowej *Pruskiej*. — Xiążę *Albrecht* Pruski (syn), o-
trzymał wielki Krzyż *Norweskiego* orderu Sgo OLA-
WA. (Neue Pr: Ztg:)

TURCJA. *Konstantynopol, 7go Listopada.* — Wielki
Węzy *Reszyd* Basza, przydywał już na Radzie mini-
sterjalnej. Z poprzednich Ministrów pozostali w Gabi-
necie: *Mehemed-Ati*, Minister marynarki, i *Fuad* Basza,
Minister spraw zagranicznych. — Głoszą tu, iż *Perso-
wie* zdobyli *Herat*, lecz znowu wyparci zostali z tego
miasta. — 28go z. m. Kommissarze regulacji żeglugi
na *Dunaju*, *Radca Bitter* i *Baron Offenber*, odpłynęli
z *Galaczu* do *Suliny*, gdzie się także zbiorą Kommissa-
rze innych Państw, dla rozpoczęcia na miejscu swej
pracy. — Rząd *Moldawski* myśli w *Galaczu* z tera-
niejszej kwarantanny urządzić wielki szpital na 120
łóżek, mający wyłącznie służyć dla chorych marynarzy
wszelkich narodów. Część kosztów wziętą będzie z fun-
duszów klasztornych, reszta z składek dobrowolnej.
(St: Anz:)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borowski Alex: Ob: z Mławy nr 556; Byszewski Sew: Ob: z Ła-
szkowa nr 625; Bieliński Jul: Ob: z Ralenia nr 472; Ciechanowski
Win: Ob: z Rtery nr 601; Granicki Ign: Ob: z Rowna nr 2668; Grab-
czewski Adam Ob: z Rudnika nr 2673; Hołowiński Zenon Ob: z Ki-
jowa nr 601; Krasicka Anto: Hr: z Gub: Rijowskiej nr 570; Rarski
Józ: Oby: z Wyszmontowa nr 476; Mazowieccy Ant: i Alex: Oby:
z Łeki nr 476; Malkow Rapi: z Odessy nr 625; Siemiradzki Fran:
Doktór, i Wolski Miko: Marsz: Szlachty z Gub: Mińskiej nr 613.

Wyjechali: Buczynski Razi: Ob: do Sinołki; Czarnowski Tom:
Oby: do Krocwca; Baron Raulbars Jene: Major do Woroneza; X.
Ropelewski Ant: Pleban do Niegowonic; Wydzga Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Csing Jan fabr: wagonów z Kaszan
nr 625; Jeschke Józ: Kup: z Wrocławia nr 634; Lewald Fryd: Dyr:
Drogi Żelaznej Górno-Szląskiej, i Lewald Hen: Urzę: Pruski z Wro-
clawia nr 570; Rato Wjen: Major z Paryża nr 468; Rejnaud Lud:
Ob: z Paryża nr 415; Wejsenhof Włodz: Sędz: Poko: z Paryża.

Wyjechali koleją żelazną: Capodistra Augu: Hr: do Londynu;
Kenzli Mich: Kup: do Bern; Uphoff Albert Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

Żądany jest **Kompanista** z Kapitałem Rsr. 500, znający
język polski, do fabrykacji Atramentu Chemicznego Chińskiego,
który w Polsce i Cesarstwie nie jest znany. Próby obejrzeć

i bliższą wiadomość powiązanie można, w Hotelu Niemieckim pod
Numerem 21.

Winiogrona Węgierskie, nadeszły dzisiejszem
Schnelzugiem Kolei Żelaznej, do Składu Stanisława Roz-
manith, przy ulicy Nowy-Swiat.

OSTRYGI Holsztyńskie, nadeszły dzi-
siejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni,
Edwarda Koelichen, przy rogu ulic Długiej
i Przejazd.

Dnia 15 b. m. przechodząc Nowym-Swiatem, od ulicy
Chmielnej do domu Wizytowskiego, zgubionym zo-
stał **Pugilares** saffjanowy, czerwony, w którym
znajdowały się różne konotatki, Bilet na Loterję 4ej klasy i pie-
niędzy rs. 8, jeden papierek 5-rublowy, drugi 3-rublowy. Laska-
wy Znalazca raczy łakowy oddać do pałacu Mokronoskich pod
Nr 412, do Rymarza Mechlera, za nagrodą rs. 1.

Jest do sprzedania **KLOC** z drzewa sosnowego, obrobiony
na 4 kanty, mający długości łokci 14, cali 18, grubość w odziem-
ku od 25 do 26 cali, w cieńszym zaś końcu od 22 do 23 cali.
Kloc ten może być użyty na wał lub sztember do Wiatraku.
Wiadomość na Pradze pod Nrem 409, w Handlu Kamieni Młyn-
skich.

Potrzebny jest do bardzo korzystnego interesu **Wspólnik**,
z Kapitałem rs. 750; albo też ktoby chciał za powyższy wniasek,
tytułem procentu, mieć stół przyzwoity, mieszkanie i wszelką
usługę, oraz pewność odebrania swej summy; raczy się zgłosić
do domu W. Pawlik Nr 441, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście,
w podwórzu, na 1sze piętro.

Proszku Perskiego do wygubienia robactwa, nadszedł
świeży transport z tegorocznego zbioru, do Składu Nasion Dra F.
Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy. — Tamże
dostać można **Cebul kwiatowych** Hollenderskich, w rozma-
itych gatunkach gruntowych, jak i doniezkowych.

DOM o piętrze, z parterem i suterrenami, masyw
muruwany, z drwalniami, stajnią, wozowniami, ogro-
dem i z wszelkimi dogodnościami, przy ulicy Leszno
Nr 701c położony, w drodze działów, przez publiczną
licytację sprzedany zostanie, w dniu 7/19 Listopada r. b. o godz: 5
po południu, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Nr 549. Warunki
sprzedaży przejrzeć można u Pisarza tegoż Trybunału, lub u W.
Wincentego Zalewskiego Obrońcy przy Senacie pod Nr 1772 przy
ulicy Śto-Jerskiej mieszkającego, dyrygującego sprzedażą.

Dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godz: 4 z południa,
przed delegowanym Assesorem Wiśniuwskim, odbędzie się
w Tryb: Cyw: Wydz: I w Warszawie, sprzedaż działo-
wa **Nieruchomości** w Warszawie pod Nr 526 i
300b, przy ulicy Podwał położonych, od summy szacunkowej zł.
158,142 gr. 11¹/₂, czyli rs. 23,721 k. 30¹/₂, taxa sądowa wykaza-
nej. — Józef Chrościecki, Advokat, Nr 1775.

Jest do sprzedania **WOZ** podróży, zwany pruski, na żela-
znych osiach, bardzo pakowny, mający nad tylnymi kołami ro-
dzaj szafy pod zamknięciem. Wiadomość przy ulicy Grzybów
pod Nr 1085, w mieszkaniu pod Nr 3m.

Trzy **Pokoje** z Ruchnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą, przy
ulicy Alexandrja na 2m piętrze, w domu W. Dubeltowicza Nr.
2773, każdego czasu jest do wynajęcia. Wiadomość tamże.

Ktoby sobie zyczył sprzedać **DOM** murowany, war-
tości około rs. 15,000 w ulicach 1ej lub 2ej klasy;
raczy nadesłać adres bez pośrednictwa, z stosownym
anszlagiem, pod Nr 1788, w parterze na prawo, lub do
Rządcy Hotelu Wileńskiego.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wisle* stóp 2 cali 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się Iwa.* —
Janek z pod Ojcowa.

Dziś, w Zakładzie Piwa Bawarskiego doskonałego, na kufle, z fa-
bryki P. Naimskiego, w domu P. Kieleca, przy ulicy Królewskiej,
będzie uprzyjemniał chwile Szan: Gościom *P. Rajczak* z *Kompanją*;
przytem *Przekąsek* dostać można, przy rychłej ustudze. — *R. Jó-
zefowicz.*